

Sygn. akt I C 375/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 25 lutego 2021r

Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 25 lutego 2021r

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w G.**

o zapłatę i nakazanie

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16 400 zł. (szesnaście tysięcy czterysta złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2017r do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. ustala, że pozwany ponosi koszty procesu w całości, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygnatura akt: I C 375/17

UZASADNIENIE

Powód M. K. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w G. domagając się od pozwanej zapłaty kwoty 16.400 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 30 grudnia 2015r. zakupił od pozwanego bieżnię (...) w promocji ratalnej za cenę 16.400 zł. Pozwany pierwotnie oferował tenże sprzęt w cenie 23.972,70 zł, jednakże oferował rabat dla przedsiębiorców, z którego powód skorzystał. Bieżnia nie była jednak wykorzystywana na potrzeby działalności gospodarczej powoda. Gdy poziom eksploatacji zwiększał się, ujawniła się wada w postaci przemieszczania się pasa skutkującego ocieraniem. W dniu 8 kwietnia 2016r. powód zgłosił wadę pozwanemu, lecz obsługa pozwanego wskazała, że jest to efektem niedotarcia pasa. Mimo zastosowania się do zaleceń pozwanego, problem pojawiał się nadal. Serwisanci wymienili pas w lipcu 2016r. w ramach gwarancji. Mimo tego, wada pojawiła się ponownie, a kolejne wizyty serwisantów nie przyniosły rezultatu. Aktualnie pas przesuwa się nadal, zwłaszcza gdy korzysta z bieżni żona powoda, która musi korzystać z urządzenia, gdy pas jest rozgrzany. Zdaniem powoda wada polega na skręceniu ramy bieżni, która cechuje się brakiem prostoliniowości, w związku z czym ciężar nierównomiernie rozkłada się na płaskiej powierzchni, a usunięcie tej wady jest – wg wiedzy powoda – niemożliwe. Podczas normalnego użytkowania pas pracuje w pozycji poza dopuszczalnym przez producenta zakresem, co oznacza, że pas będzie samoistnie się uszkadzał, trąc o rolki boczne i wymagał ciągłej wymiany, co powoduje, że wada ma charakter istotny. W ramach rękojmi powód domagał się wymiany urządzenia na wolne od wad, lecz pozwany odmówił. Powód zrealizował prawo do odstąpienia od umowy. Jako podstawę powództwa powód wskazał przepisy art. 556 kc i nast., art. 415 kc. art. 405 kc w zw. z art. 410 kc, art. 471 kc, a nadto powołał się na gwarancję.

(pozew k. 2-4)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Odnosząc się do twierdzeń pozwu pozwany zaprzeczył, aby bieżnia była dotknięta jakąkolwiek wadą. W dacie wydania i kolejnych wizyt serwisantów bieżnia działała w sposób prawidłowy i nadawała się do celu, w jakim została nabyta. W dacie dostawy i montażu bieżnia była nowa, nieużywana, fabrycznie zapakowana. Wymiana pasów nie była czynnością niezbędną dla prawidłowego funkcjonowania urządzenia. Pozwany wskazał, że gdyby rzeczywiście bieżnia była dotknięta wadą konstrukcyjną, to byłaby ona odczuwalna od pierwszego rozruchu. Nadto, pozwany wskazał, że powód dokonywał samodzielnie zmian ustawień pokręteł do poziomowania bieżni, co skutkowało zmianą jej ustawień. Każdorazowo w trakcie wizyty pracownicy serwisu dokonywali poziomowania bieżni. Jak wskazano ponawianie przez powoda działań skutkujących rozregulowaniem ustawień bieżni może wskazywać na celowe działanie, by uzyskać zwrot ceny. Pozwany podniósł, że żądanie wymiany, z uwagi na brak wady, przy jednoczesnym prawie rocznym okresie użytkowania, nie mogło zostać uwzględnione przez pozwanego. Nadto, pozwany zwrócił uwagę, że żadne ograniczenie dotyczące zasad promocji nie nakładało na nabywcę obowiązku posiadania przymiotu przedsiębiorcy i powód mógł dokonać zakupu na takich samych warunkach jako konsument. Powód jednak dokonał zakupu jako przedsiębiorca, w związku z czym w przypadku rzeczywistego istnienia wady fabrycznej był zobowiązany do oceny jej stanu technicznego i zgłoszenia wady niezwłocznie po dokonaniu rozruchu bieżni tj. w dniu 20 stycznia 2016r., tymczasem powód dokonał zgłoszenia dopiero w czerwcu 2016r. Pozwany podniósł także, że po dokonaniu rozruchu na powoda przeszło ryzyko ewentualnego uszkodzenia bieżni. Zdaniem pozwanego, gdyby bieżnia dotknięta była wadą konstrukcyjną „od nowości” i jakiś element byłby skrzywiony, to wada byłaby odczuwalna od razu. Byłaby więc wykryta od razu.

(odpowiedź na pozew k. 29-32)

Pismem z dnia 8 września 2020r powód zmienił powództwo w ten sposób, że wystąpił również o zobowiązanie pozwanego do odebrania od powoda przedmiotowej bieżni z miejsca zamieszkania w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, po wcześniejszym pisemnym uzgodnieniu, pod rygorem wydania pozwanemu rzeczy i obciążenia go kosztami transportu do siedziby firmy. Pismo zmieniające powództwo doręczono pozwanemu w dniu 23.12.2020r)

(pismo powoda k. 391 akt, zpo doręczenia k. 403 akt)

W odpowiedzi na zmienione powództwo, pozwany w piśmie procesowym z dnia 4.01.2021r wskazał, że wnosi o jego oddalenie w całości, oraz podał, że zdanie pozwanego tak sformułowane roszczenie nie znajduje uzasadnienia w treści art. 561² kc i art. 561⁴ kc, to na powodzie spoczywał obowiązek zwrotu rzeczy lub ew. jej udostępnienia sprzedawcy, czego powód nigdy nie uczynił, a w dalszym ciągu korzysta z przedmiotowej bieżni, nadto nie wskazał wartości przedmiotu sporu w zakresie zmienionego powództwa.

(pismo pozwanego z dnia 4.01.2021r k. 404 i V akt)

Pełnomocnik powoda wskazał, że zmienione roszczenie jest uzasadnione w oparciu o treść art. 561²§2 kc, dostarczenie bieżni będzie dla powoda nadmiernie utrudnione z uwagi na duże gabaryty, kształt bieżni i brak oryginalnego opakowania, a przede wszystkim konieczność rozmontowania, która niesie ryzyko nienależytego przetransportowania rzeczy, uszkodzenia lub utraty jej części. Obciążenie kosztami transportu jest żądaniem alternatywnym na wypadek nieodebrania bieżni przez pozwanego. Powód będzie miał prawo dochodzić wyżej wskazanych kosztów na podstawie wydatków rzeczywiście poniesionych w odrębnym postępowaniu.

(pismo powoda z dnia 18.01.2021r k. 406 akt)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W grudniu 2015r. na stronie internetowej pozwanej spółki (...) S.A. z siedzibą w G. pojawiła się o informacja o możliwości promocyjnego zakupu bieżni do ćwiczeń fitness. Powód, jako osoba fizyczna, wysłał zapytanie do

pozwanej i został skierowany do M. C.. Promocja dotyczyła nowych urządzeń. Warunki promocji były takie same dla konsumentów i przedsiębiorców.

(dowód: zeznania świadka Ż. L. płyta CD k. 126)

W dniu 30 grudnia 2015r. pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w G. (jako sprzedającym) a M. K. (określonym w umowie jako (...) M. K. w T.), jako kupującym, została zawarta umowa sprzedaży, której przedmiotem była sprzedaż urządzenia wielofunkcyjnego (...). Zgodnie z § 2 umowy z tytułu sprzedaży kupujący miał zapłacić cenę w kwocie 19.490 zł powiększoną o podatek VAT. W myśl § 3 umowy cena miała zostać uiszczona w 5 ratach, w tym w czterech ratach po 4.100 zł brutto każda płatnych w terminach do 30 grudnia 2015r., 30 stycznia 2016r., 29 lutego 2016r., 30 marca 2016r. i ostatniej w kwocie 7.574,34 zł płatnej do dnia 30 kwietnia 2016r. Nadto, w przypadku uiszczenia przez kupującego czterech pierwszych rat w terminie, sprzedający udzielił kupującemu bonifikaty w kwocie brutto odpowiadającej wartości piątej raty. W takim przypadku w terminie 7 dni od zapłaty przez kupującego czwartej raty sprzedający miał wystawić fakturę korygującą. W myśl § 5 umowy sprzedający zobowiązał się do dokonania montażu oraz wstępnego rozruchu sprzętu fitness w lokalu kupującego po jego dostarczeniu do lokalu w terminie ustalonym przez strony. Sprzedający zastrzegł, że nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości dokonania montażu i rozruchu sprzętu w przypadku zgubienia lub zniszczenia jakichkolwiek elementów składowych sprzętu po dniu wydania go kupującemu.

(dowód: umowa sprzedaży z dnia 30 grudnia 2015r. k. 7-8v)

W dniu 30 grudnia 2015r. pozwany wystawił na rzecz powoda fakturę VAT na kwotę 23.972,70 zł z terminem płatności do dnia 6 stycznia 2016r. Natomiast w dniu 6 kwietnia 2016r. wystawił fakturę korygującą na kwotę 16.400 zł brutto.

(dowód: faktura VAT k. 9, faktura korygująca k. 9v)

Bieżnia nie została przez powoda wpisana do ewidencji środków trwałych, ani też nie została rozliczona przez powoda w ramach kosztów działalności gospodarczej.

(dowód: ewidencja środków trwałych k. 23, przesłuchanie powoda M. K. płyta CD k. 101)

W dniu 20 stycznia 2016r. dwóch pracowników pozwanej spółki przywiozło bieżnię, wniosło ją w częściach na V. piętro i zamontowało ją w lokalu powoda. Powód pomagał we wniesieniu bieżni. Po złożeniu urządzenia powód przebiegł parę minut i nic nie wskazywało na wadę bieżni. Powód otrzymał dokument gwarancyjny, a także instrukcję obsługi.

(dowód: zeznania świadka E. K. płyta CD k. 62, przesłuchanie powoda M. K. płyta CD k. 101)

Przedmiotowa bieżnia została kupiona do celów prywatnych, jest użytkowana w domu powoda. Z bieżni korzystał powód i jego żona. Powód początkowo korzystał z niej przez 15 minut, później 30 minut i przez godzinę, zaś jego żona E. K. przez 30 minut.

(dowód: zeznania świadka E. K. płyta CD k. 62)

W dniu 8 kwietnia 2016r. powód odkrył, że pas trze, zsunął się samoistnie i wyszedł poza zakres zielonego markera. Po odkryciu wady powód skontaktował się z serwisem. Szef serwisu (...) zasugerował, że pas musi się dotrzeć. Powód jednak poprosił o przybycie pracownika serwisu, wskazując, że z uwagi na zbliżający się termin porodu żony, nie oczekuje natychmiastowego przyjazdu serwisantów.

(dowód: zeznania świadka E. K. płyta CD k. 62, przesłuchanie powoda M. K. płyta CD k. 101)

Pracownicy pozwanej spółki kilkakrotnie na żądanie powoda dokonywali czynności serwisowych w ramach udzielonej gwarancji, w tym:

- w dniu 13 czerwca 2016r. Ł. K. wyregulował bieżnię i naciągnął pas;
- w dniu 8 lipca 2016r. Ł. K. wymienił oryginalny pas na nowy uniwersalny;
- w dniu 1 września 2016r. K. H. zalecił wymianę pasa na mniejszy według specyfikacji;
- w dniu 5 września 2016r. K. H. dokonał wymiany pasa na mniejszy uniwersalny, dedykowany dla tego modelu;
- w dniu 7 października 2016r. K. H. rozebrał urządzenie, wykonał jego przegląd, poziomowanie, ustawienie pasa, sprawdzenie i mierzenie poziomów wysokości, wskazując, że bieżnia nie była nasmarowana olejem silikonowym (możliwy efekt suchego pasa);
- w dniu 13 listopada 2017r. K. H. dokonał ustawienia zegara dozującego olej silikonowy.

(dowód: zlecenia przeglądu serwisowego k. 87-92, przesłuchanie powoda M. K. płyta CD k. 101, zeznania świadka Ł. K. płyta CD k. 126, zeznania świadka K. H. płyta CD k. 126)

Aktualnie, gdy powód biega w czasie krótszym niż godzina i od razu wejdzie na bieżnię, to pas mieści się w przedziale zielonym, natomiast jeśli biega dłużej - to pas ucieka na lewą stronę, na czerwony zakres. Z kolei, gdy po uruchomieniu bieżni, nie wejdzie na nią od razu, pas ucieka na prawą stronę. Powód próbował samodzielnie regulować ustawienia, lecz nie wyeliminowały problemu.

(dowód: przesłuchanie powoda M. K. płyta CD k. 101)

Pismem z dnia 15 grudnia 2016r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do niezwłocznej wymiany bieżni na tożsamą modelowo bieżnię wolną od wad. W odpowiedzi, pismem z dnia 29 grudnia 2016r. pełnomocnik pozwanego zaprzeczył istnieniu wady, a także wskazał, że nawet jeśli bieżnia została w jakikolwiek uszkodzona, to doszło do tego już po zamontowaniu jej w lokalu kupującego, a więc gdy ryzyko jej ewentualnego uszkodzenia przeszło na kupującego.

(dowód: pismo z dnia 15 grudnia 2016r. k. 10-10v, pismo z dnia 29 grudnia 2016r. k. 11-11v)

Pismem z dnia 7 kwietnia 2017r. powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży z uwagi na wady fizyczne towaru, wskazując, że ujawnione wady w postaci przesuwającego się pasa na bieżni są wadami konstrukcyjnymi, a ich usunięcie może nastąpić tylko przez wprowadzenie zmian konstrukcyjnych przez wyprostowanie skrzywionego elementu, na którym jest zamontowany pas. Powód wskazał, że wady istniały już w dacie wydania bieżni powodowi, z tym, że nie była widoczna i jest wadą ukrytą. Jednocześnie, powód wezwał sprzedającego do zwrotu ceny w wysokości 16.400 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

(dowód: oświadczenie powoda z dnia 7 kwietnia 2017r. wraz z dowodem nadania k. 17-17v)

Przedmiotowa bieżnia była obarczona następującymi wadami:

- przesuwanie się pasa („pływanie”) z obszaru oznaczonego markerami zielonymi do granicy z polem czerwonym, w szczególności przy pracy zimnego pasa, bez obciążenia oraz po zamianie użytkownika na osobę o istotnie innej wadze, co skutkuje kontaktem krawędzi pasa z rolkami ograniczającymi położenie pasa. Taki kontakt cierny powoduje dodatkowe zużycie krawędzi pasa i powoduje uciążliwości w korzystaniu;
- brak poprawnej i kompletnej instrukcji obsługi bieżni w języku polskim, brak instrukcji oryginalnej, co wyklucza poprawne użytkowanie bieżni; w instrukcji nie ma m.in. informacji o regulacji pasa bieżni; wada może narazić użytkownika na błędną obsługę bieżni i niewłaściwe jej użytkowanie z ryzykiem zagrożenia bezpieczeństwa użytkownika;
- brak deklaracji zgodności WE;

- brak poprawnego oznakowania bieżni, w tym brak nazwy firmy i pełnego adresu producenta lub jego upoważnionego przedstawiciela, określenia maszyny, roku wykonania maszyny.

Przyczyną wady „pływania” pasa bieżni jest odchyłka płaskości ramy, wynosząca około 7 mm, która powstała w procesie produkcyjnym, u wytwórcy ramy. Wada polegająca na braku płaskości ramy bieżni mogłaby być teoretycznie usunięta w wyniku wymiany ramy na nową lub w rezultacie „prostowania ramy”, lecz ramy tego typu nie występują w obrocie, zaś technologia producenta nie przewiduje prostowania ramy jako operacji naprawczej. W związku z czym rama nie kwalifikuje się do naprawy.

Żadna z wymienionych wad nie powstała w wyniku użytkowania bieżni. Sposobem użytkowania powód nie przyczynił się do powstania żadnej z wad.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego dr inż. T. K. k. 151-201 wraz z pisemnymi opiniami uzupełniającymi k. 231-250, 286-296 i 322-338)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków E. K., Ż. L., K. H., Ł. K., dowodu z przesłuchania powoda, a także dowodu z opinii biegłego sądowego do spraw oceny stanu technicznego urządzeń dr inż. T. K..

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, Sąd nie dopatrywał się żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej powołanych powyżej dokumentów prywatnych w postaci umowy stron, korespondencji stron, protokołów serwisowych, czy faktur VAT. Podkreślić bowiem należy, iż żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Forma i treść przedmiotowych dokumentów nie budzi również wątpliwości Sądu. Zdaniem Sądu powyższa dokumentacja przedstawia faktyczną treść umowy zawartej przez strony, a także okoliczności związane z realizacją przez powoda uprawnień wynikających z przepisów o rękojmi za wady fizyczne rzeczy.

Jeśli natomiast chodzi o ocenę osobowego materiału dowodowego to Sąd dał wiarę zeznaniom świadków K. H. i Ł. K. co do przebiegu dokonywanych serwisów gwarancyjnych. Zważyć bowiem należy, iż zeznania wymienionych świadków co do zakresu wykonanych przez nich czynności korelują z treścią dokumentów w postaci protokołów serwisowych, a także z zeznaniami powoda. W swoich zeznaniach świadkowie wskazali, że podczas wykonywanych czynności serwisowych nie stwierdzili wady w postaci „pływającego pasa” czy krzywej konstrukcji ramy, jednak z zeznań tych wynika, że obaj świadkowie skupili się na wymianie pasa czy też wypoziomowaniu urządzenia, natomiast nie dokonywali żadnych pomiarów pozwalających na stwierdzenie istnienia wady. Większych wątpliwości nie budzą również zeznania świadka Ż. L., która jednak nie miała własnych spostrzeżeń odnośnie stanu przedmiotowego urządzenia w dacie wydania, a wiedzę w tym zakresie posiada od osób trzecich.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda oraz świadka E. K. co do okoliczności wykrycia wady, sposobu korzystania z urządzenia, a także przebiegu postępowania reklamacyjnego. W ocenie Sądu zeznania wymienionych osób były szczerze, wewnętrznie spójne i zbieżne ze sobą, nadto nie budziły wątpliwości w świetle zasad logicznego rozumowania czy zasad doświadczenia życiowego. Nadto, co do istnienia wady w postaci „pływającego pasa” zeznania te korelują z opinią biegłego.

Swoje ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd oparł także na opinii biegłego sądowego z zakresu oceny stanu technicznego i wyceny urządzeń dr inż. T. K.. Zdaniem Sądu przedstawiona przez biegłego opinia jest rzetelna, fachowa, jasna, a także nie zawiera żadnych luk czy sprzeczności, a wnioski do jakich doszedł biegły zostały należycie i logicznie uzasadnione. Przedmiotowa opinia była co prawda kwestionowana przez stronę pozwaną, lecz – w ocenie Sądu – biegły zdołał obronić opinię, odnosząc się w opiniach uzupełniających do wszystkich zarzutów. Zważyć należy, iż pozwana spółka zarzuciła m.in., że biegły dokonał zbadania bieżni nie w warunkach warsztatowych,

niezależnych od stron, lecz w lokalu powoda z przybraną do pomocy osobą, przyzywając do tej czynności powoda i nie zawiadamiając pozwanego. Sprzedający zarzucił biegłemu również, że nie wskazał żadnej metodologii badania ramy bieżni, nie wskazał, czy stwierdzone odchylenie mieści się w granicach tolerancji geometrycznej określonej normami. Wątpliwości pozwanej wzbudziło także, czy odchyłka płaskości dotyczy całej prawej podłużnicy, czy też dokonano jedynie odcinkowego pomiaru. W ocenie pozwanej zawarte w opinii biegłego zdjęcia poziomnicy nie wskazują na jej odchylenie od pionu. Biegły również miał nie wyjaśnić, czy wskazana odchyłka płaskości ramy dotyczy jej krawędzi wewnętrznej czy zewnętrznej. Dalej, pozwana spółka zarzuciła biegłemu, że nie podał, czy użyte przez niego narzędzia pomiarowe posiadały stosowne i aktualne atesty i certyfikaty ani też jaki jest margines błędu dla każdego z tych narzędzi. Zdaniem pozwanej biegły nie wskazał podstaw stwierdzenia, że odchyłka nastąpiła w procesie produkcyjnym ramy. Pozwana powołała się przy tym na informację uzyskaną od producenta, iż stwierdzona odchyłka nie ma żadnego wpływu na funkcjonowanie bieżni, w tym na płaszczyznę wałów, na których porusza się pas bieżni, tym bardziej, że pas nie nosił śladów użycia wskazujących na znaczne obciążenia boczne.

Odnosząc się do zarzutów pozwanej biegły wskazał, iż w zakresie czynności demontażu bieżni oraz pomiarów odchyłki płaskości ramy skorzystał z doświadczenia pracownika niezależnego serwisu (...). Uzyskany wynik pomiaru okazał się na tyle duży, że nie było potrzeby przewożenia ramy do siedziby serwisu celem dalszych badań czy pomiarów. Co do braku powiadomienia pełnomocnika pozwanego, to biegły wyjaśnił, że przed oględzinami będących podstawą wykonania pierwszej opinii odbył rozmowę telefoniczną z pełnomocnikiem pozwanego, podczas której pełnomocnik zrezygnował z udziału w oględzinach. Z tego względu biegły nie wzywał pełnomocnika także na kolejne oględziny. W opinii uzupełniającej biegły również wyjaśnił metodologię wykonania pomiarów, wskazując, że ustalił cel i przedmiot pomiarów (pomiar płaskości zdemontowanej ramy), rodzaj przyrządów pomiarowych do zidentyfikowania dokładności pomiaru, następnie pracownik niezależnego serwisu wybudował i rozbroił ramę, a biegły przy użyciu suwmiarki i poziomnicy przeprowadził pięć pomiarów odchyłki płaskości ramy w sposób szczegółowo opisany w opinii, a następnie biegły obliczył medianę i dominantę w zbiorze wyników pięciu pomiarów i oszacował tolerancję uzyskanego wyniku. Biegły wskazał w opinii uzupełniającej także jakie certyfikaty posiadają użyte przezeń do pomiarów przyrządy. Biegły podał również, że dla suwmiarki dopuszczalny błąd wskazań wynosi 50 mikrometrów, zaś dokładność pomiaru poziomnicy wynosi 0,5 mm na metr. Zdaniem biegłego powyższy zakres dokładności nie ma znaczenia w przypadku stwierdzenia tak dużej wartości zmierzonej odchyłki, jak w niniejszym przypadku. Z kolei, odnosząc się do zarzutu dotyczącego tolerancji odchyłki biegły wskazał, że zależy ona od klasy dokładności płaskości wykonania ramy ustalonej przez producenta. Przy średniej dokładności kształtu w klasie VI. odchyłka płaskości wynosi 25 mikrometrów, a w klasie VII. 40 mikrometrów. Przy klasach niższych tj. klasie XI. 250 mikrometrów, zaś w klasie XII. – 400 mikrometrów, przy czym, jak wyjaśnił biegły K., w rozpatrywanym przypadku z uwagi na jakość wykonania nie należy zakładać tak małej dokładności. Zdaniem biegłego analizowanie tolerancji odchyłki płaskości uzyskanej w wyniku pomiaru nie ma uzasadnienia wobec tak dużej jej wartości, jaką uzyskano wskutek pomiarów, nie mieszczącej się w żadnej klasie dokładności odchyłek płaskości. Biegły wyjaśnił także, że stwierdzona przez niego odchyłka nie dotyczy ani krawędzi wewnętrznej ani zewnętrznej, lecz została pomierzona pomiędzy płaszczyzną odniesienia a płaszczyzną rzeczywistą leżącą na powierzchni poprzecznicy. Natomiast odnosząc się do zarzutu dotyczącego wpływu wady na funkcjonowanie urządzenia, biegły K. wskazał, że odchyłka płaskości ramy jest przyczyną „pełzania” pasa i podczas cyklicznego obciążania ramy w czasie ćwiczeń pojawiają się różnice oporów ruchu pasa na rolkach osadzonych w odkształconej ramie. Odchyłka płaskości ramy nie może zostać zniwelowana przez regulację ustawienia zespołu napędowego pasa i samego pasa. W ocenie Sądu, biegły w opiniach uzupełniających w sposób rzeczowy i przekonujący odniósł się do wszystkich zarzutów strony pozwanej, bardzo szczegółowo i wnikliwie wyjaśniając sposób wykonania badań, przyjętą metrologię, a także wpływ takich czynników jak margines błędu narzędzi czy też dokładność kształtu ramy. Wyjaśnienia biegłego nie budzą żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego czy wiedzy powszechnej i w związku z tym stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie i brak było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego (art. 235²§1 pkt. 5 kpc), co znalazło wyraz w postanowieniu Sadu z dnia 25.02.2021r k. 407 akt.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż swoje roszczenie powód wywodził przede wszystkim z przepisów o wadach fizycznych rzeczy. W związku z tym podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy art. 556¹ kc

i art. 560 kc. Zgodnie z treścią art. 556¹ § 1 kc wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli:

- 1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia;
- 2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór;
- 3) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia;
- 4) została kupującemu wydana w stanie niepełnym.

Wedle natomiast art. 560 kc jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady (§ 1). Jeżeli kupującym jest konsument, może zamiast zaproponowanego przez sprzedawcę usunięcia wady żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo zamiast wymiany rzeczy żądać usunięcia wady, chyba że doprowadzenie rzeczy do zgodności z umową w sposób wybrany przez kupującego jest niemożliwe albo wymagałoby nadmiernych kosztów w porównaniu ze sposobem proponowanym przez sprzedawcę. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość rzeczy wolnej od wad, rodzaj i znaczenie stwierdzonej wady, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie narażałby kupującego inny sposób zaspokojenia (§ 2).

Strona pozwana kwestionowała roszczenie powoda oparte na przepisach o rękojmi za wady fizyczne, podnosząc, że powód dokonał zakupu jako przedsiębiorca, w związku z czym przy zawarciu umowy był zobowiązany do oceny stanu technicznego urządzenia i zgłoszenia wady niezwłocznie po dokonaniu rozruchu bieżni tj. już w dniu 20 stycznia 2016r., tymczasem powód uchybił tym obowiązkom, a zgłoszenia wady dokonał dopiero w czerwcu 2016r. W ocenie Sądu zarzut pozwanego był bezzasadny. Przede wszystkim w okolicznościach niniejszej sprawy uznać, aby przedmiotowa czynność prawna miała charakter czynności dwustronnie profesjonalnej. Co prawda w umowie sprzedaży sprzedający został wskazany za pomocą firmy pod jaką prowadzi działalność gospodarczą ((...) M. K. w T.), niemniej czynność prawna nie miała żadnego związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Jak wynika z zeznań świadka Ż. L. powód zgłosił się do pozwanego jako osoba fizyczna. Nadto, zakupiony przez powoda sprzęt nie został wpisany do ewidencji środków trwałych, zaś cena nie została rozliczona przez powoda w kosztach działalności gospodarczej. Ponadto, sporna bieżnia nigdy nie była przez powoda wykorzystywana dla celów związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą i nie pozostaje w związku z celem tej działalności. Jak wynika z wpisu w Centralnej Ewidencji i (...) Działalności Gospodarczej powód zajmuje się sprzedażą hurtową komputerów, urządzeń peryferyjnych i oprogramowania. W świetle zeznań powoda i świadka E. K., a także zeznań serwisantów, przedmiotowa bieżnia została zakupiona do celów prywatnych, została zamontowana w domu powoda, w celach sportowo - rekreacyjnych korzystali z niej powód i jego małżonka. Okoliczność, że w umowie kupujący figuruje jako przedsiębiorca powód wyjaśnił błędnym zrozumieniem zasad promocji. Z tego względu powód nie był zobowiązany do aktów staranności o jakich mowa w art. 563 kc. Niezależnie jednak od powyższego, nawet, gdyby przyjąć, że powód występował jako przedsiębiorca, to nie sposób uznać, że uchybił określonym w tym przepisie obowiązkom. Zgodnie bowiem z treścią art. 563 § 1 kc przy sprzedaży między przedsiębiorcami kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi, jeżeli nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o wadzie, a w przypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej stwierdzeniu. Jak wskazuje się w orzecznictwie obowiązek kupującego, nawet gdy jest nim przedsiębiorca, nie idzie tak daleko, że obciąża go konieczność zlecenia ekspertyzy w celu weryfikacji rodzaju dostarczonych rzeczy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 lutego 2014 r., I ACa 998/13, L.). Zważywszy na charakter ujawnionej wady jej wykrycie było możliwe jedynie po wykonaniu pomiarów elementów konstrukcyjnych urządzenia, przy czym wada ujawniła się po dłuższej eksploatacji urządzenia. Zatem, w świetle powyższego powód nie

byłby w stanie już w dacie montażu stwierdzić wady. Zwrócić także należy uwagę, że powód zawiadomił pozwanego o wadzie niezwłocznie po jej wykryciu. Jak wynika z zeznań powoda wada została przez niego wykryta w dniu 8 kwietnia 2016r. i w tym dniu skontaktował się on z pracownikiem serwisu pozwanego. Podkreślić należy, iż z przepisu art. 563 kc nie wynika obowiązek zawiadomienia sprzedawcy o wadzie listem poleconym ani obowiązek zachowania formy pisemnej zawiadomienia. Kupujący może zawiadomić sprzedawcę o wadzie w dowolny sposób, także ustny, drogą elektroniczną, faksem, telefonicznie (por. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 2, Warszawa 2019).

Przesądziwszy powyższe w dalszej kolejności należało ustalić, czy przedmiotowa bieżnia rzeczywiście posiadała wady. Świadek E. K. (żona powoda) zeznała, że wada zakupionego urządzenia polega na tym, że pas bieżni przesuwa się z prawej strony na lewą i odwrotnie, co w konsekwencji powoduje tarcie. Powód wskazał z kolei, że gdy biega krócej niż godzinę i od razu wejdzie na bieżnię, to pas mieści się w przedziale zielonym, natomiast jeśli biega dłużej to pas ucieka na lewą stronę, na czerwony zakres markera. Z kolei, gdy po uruchomieniu bieżni, nie wejdzie na nią od razu, pas ucieka na prawą stronę. Zeznania powoda i świadka korelują z treścią opinii biegłego. Dr inż. T. K. potwierdził przesuwanie się pasa („pływanie”) z obszaru oznaczonego markerami zielonymi do granicy z polem czerwonym, w szczególności przy pracy zimnego pasa, bez obciążenia oraz po zamianie użytkownika na osobę o istotnie innej wadze, co skutkuje kontaktem krawędzi pasa z rolkami ograniczającymi położenie pasa. Jak wskazał biegły taki kontakt cierny powoduje dodatkowe zużycie krawędzi pasa. Biegły ustalił, że przyczyną wady „pływania” pasa bieżni jest odchylenie płaskości ramy, wynoszące około 7 mm, które powstało w procesie produkcyjnym, u wytwórcy ramy. Poza tym, biegły stwierdził także istnienie innych wad sprzedanej rzeczy, w tym brak poprawnej i kompletnej instrukcji obsługi bieżni w języku polskim i brak instrukcji oryginalnej, co wyklucza poprawne użytkowanie bieżni (w instrukcji nie ma m.in. informacji o regulacji pasa bieżni) i może narazić użytkownika na błędną obsługę bieżni i niewłaściwe jej użytkowanie z ryzykiem zagrożenia bezpieczeństwa użytkownika; brak deklaracji zgodność WE; a także brak poprawnego oznakowania bieżni.

W świetle opinii biegłego należało uznać, że strona powodowa wykazała istnienie wady fizycznej zakupionej rzeczy. Kwestią sporną pozostawało jednak ustalenie, czy tego typu wada była wystarczająca do skutecznego odstąpienia od umowy. Zważyć bowiem należy, iż pismem z dnia 7 kwietnia 2017r. powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży z uwagi na wady fizyczne towaru, powołując się zarówno na istotność wady (wada konstrukcyjna), jak też kilkukrotną nieskuteczną naprawę bieżni. Jak wskazano powyżej w ramach uprawnień wynikających z rękojmi za wady fizyczne kupujący może odstąpić od umowy. Sprzedający jednak może unicestwić to uprawnienie, gdy niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Jednak powyższe ograniczenie nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. W rozpatrywanym przypadku, mimo kilkukrotnych prób pozwany nie zdołał naprawić wady, a także odmówił wymiany urządzenia na wolne od wad w odpowiedzi na pismo powoda z dnia 15 grudnia 2016 roku. Jak podnosi się w doktrynie jeżeli rzecz była już przez sprzedawcę wymieniona lub naprawiana lub jeżeli sprzedawca wcześniej nie wykonał naprawy rzeczy lub jej wymiany, sprzedawca z mocy prawa traci swoje uprawnienie blokujące i nie będzie mógł skutecznie przeciwdziałać odstąpieniu przez kupującego od umowy oraz obniżeniu ceny (por. K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, 2020). W świetle opinii biegłego należało uznać, że przedmiotowa wada polegająca na braku płaskości ramy bieżni mogłaby być jedynie teoretycznie usunięta w wyniku wymiany ramy na nową lub w rezultacie „prostowania ramy”, niemniej faktycznie nie ma możliwości usunięcia przedmiotowej wady, albowiem – jak wyjaśnił biegły – ramy tego typu nie występują w obrocie, zaś technologia producenta nie przewiduje prostowania ramy jako operacji naprawczej. W związku z czym rama nie kwalifikuje się do naprawy. W literaturze wskazuje się, że na podstawie art. 560 § 4 kc kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna. Ustawodawca, posługując się w tym przypadku pojęciem niedookreślonym, nie wskazuje żadnych kryteriów istotności/nieistotności wady rzeczy sprzedanej. Ocena istotności/nieistotności wady rzeczy sprzedanej dokonywana powinna być na podstawie treści umowy, a w szczególności przez odwołanie się do usprawiedliwionych oczekiwań kupującego w stosunku do przedmiotu umowy. Ciężar dowodu co do nieistotności wady obciąża sprzedawcę. Chwilą miarodajną dla oceny nieistotności wady jest chwila odstąpienia od umowy (por. M. Załucki (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd.

2, Warszawa 2019). W orzecznictwie podobnie stwierdzono, że oceny istotności wady w rozumieniu przepisów o rękojmi przy sprzedaży należy dokonywać z punktu widzenia kupującego, a nie przydatności rzeczy do zwykłego użytku. To oczekiwania nabywcy związane z funkcjonowaniem rzeczy mają tutaj podstawowe znaczenie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 listopada 2019r., I ACa 730/18, L.). W świetle zgromadzonego materiału dowodowego należało uznać, że wada stwierdzona przez biegłego miała charakter istotny. Dr T. K. stwierdził bowiem, że powoduje istotne uciążliwości w korzystaniu. Potwierdzają to zeznania powoda, który wskazywał, że przy dłuższym korzystaniu z urządzenia pas ucieka na lewą stronę. Ponadto, podobne problemy powstają przy zmianie użytkownika, co za każdym razem powoduje konieczność przeprowadzenia regulacji pasa. Natomiast prawidłowe wykonanie tej czynności jest utrudnione, albowiem nie jest ona opisana w dostarczonej powodowi instrukcji obsługi. Nadto, jak wyjaśnił biegły, kontakt cierny powoduje przyspieszone zużycie krawędzi pasa i powoduje konieczność jego częstej wymiany.

W świetle powyższego należało uznać, że oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy jest skuteczne. Zważywszy, że w razie odstąpienia przez kupującego od umowy, strony powinny zwrócić sobie nawzajem otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej (art. 560 § 2 kc w zw. z art. 494 kc i 496 kc). W przypadku kupującego, jego uprawnienie określone w art. 494 kc obejmuje przede wszystkim roszczenie o zwrot kwoty nominalnej (ceny sprzedaży). W niniejszej sprawie nie było sporu, że za sporną bieżnię powód uiścił kwotę 16.400 zł.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 556 kc, 560 § 1 kc w zw. art. 494 kc, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.400 zł. Na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc od powyższej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2017r. do dnia zapłaty. Sąd miał na względzie, że powód wezwał pozwanego do zapłaty dopiero pismem nadanym w dniu 8 kwietnia 2017r., jednocześnie w tej samej dacie wnosząc pozew. Sąd uznał, iż wezwanie do zapłaty zostało doręczone najpóźniej w ciągu 4 dni (tyle czasu zajęło doręczenie pozwu sądowi), stąd zgodnie z art. 455 kc roszczenie stało się wymagalne z dniem 13 kwietnia 2017 roku.

Roszczenie o odsetki za okres wcześniejszy podlegało oddaleniu na podstawie powyższych przepisów stosowanych a contrario.

Sąd oddalił również żądanie zawarte w treści rozszerzonego powództwa. Pełnomocnik powoda wyraźnie wskazała podstawę prawną rozszerzonego powództwa w treści art. 561²§2 kc. W ocenie Sądu z treści cytowanego przepisu nie można wyprowadzić żądania zawartego w piśmie powoda z dnia 8.09.2020r. W ocenie Sądu przepis ten nakłada na powoda obowiązek udostępnienia pozwanemu spornej rzeczy w miejscu gdzie ona się znajduje, jeżeli dostarczenie rzeczy pozwanemu byłoby nadmiernie utrudnione, czyli jest to przepis regulujący techniczne wykonanie obowiązku zwrotu świadczenia wzajemnego powstałego wskutek odstąpienia od umowy. W pozwie nie zawarto żądania z treści art. 494 kc dotyczącego zwrotu ceny za jednoczesnym zwrotem bieżni, tym samym roszczenie powoda w tym zakresie w oparciu o cytowane przepisy zostało oddalone.

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc (uznając, że powód uległ tylko w nieznacznym zakresie) i w całości obciążył nimi przegrywającego niniejszy spór pozwanego. Na podstawie art. 108 kpc szczegółowe wyliczenie kosztów Sąd powierzył referendarzowi po prawomocnym zakończeniu niniejszej sprawy.